

G Ł O S

JASNIE WIELMOZNEGO

IANA NEPOMUCENA

ZBOINSKIEGO

STAROSTY MSZANSKIEGO POSŁA DOBRZYŃSKIE:

W Deputacyi do Miast wyznaczoney pióro trzymającego,

przy podaniu Imieniem teyże Deputacyi Projektu w Sta-
nach Zgromadzonych, dnia 1. Marca 1791. Roku

M I A N Y.

NAYJASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!
NAYJASNIEYSZE SKONFEDERO: RZEPTEY STANY.

Niesądźcie, Nayaśnieysze Stany, iżbym wprowadzając Pro-
jekt w dzień kończącego się Tygodnia Dykalterium Skarbo-
wego, w czasie zbliżających się Dni poświęconych Rządowi,
przekładał Wam materyą obcą, y w dalszym czasie przez Was
wysłuchać się mającą, wprowadzam, y owizem słusznie pod-
daię pod oczy Wałże Projekt Miast, w czasie y miejscu, zwią-
zek tak z Skarbem, iako y Rządem mający, w prowadzam go
w czasie uwagi rostrząśnienia, pozuania y rozwiązania Wa-
szego istotnie potrzebuący.

Seymu zaiste dzisieyszego chlubnym iest hasłem imie to
wolności, do Seymu tego, gdy liczba użytecznych mięszkan-



XVIII. 2. 315.
<http://rcin.org.pl>

ców udaie się, aby Prawa zaniedbane by przemyślu użytki w nich ograniczone, a nayrzetelniej by nędza, by upadek Miast, by upodlenie stanu sprawiedliwością rząd zdobiącą odebrała pomoc, mniemam, że Stany Seymuiące zabezpieczając dobro Kraiu dobrem ogolnym wszystkich mieszkańców, a ważąc na szali proźby z słusznością, szczęśliwość Obywateli zpożytkami, miarę żądań z ustawami, Kray kwitującym, tyfiące Ludu w żądaniach swoich zaspokoionemi, Prawa Systematyczne Narodu nienaruszonemi, zabezpieczyć potrafią.

Jako Człowiek ma ustawy Moralne, które są Prawem życia iego, tak każda wspólczność, każdy skład Obywateli, nie może tylko podlegać Przepisom Praw swoich.

Przełożyli Obywatele Miast żądania swoje Deputacyi od Nayiasnieyszyc Stanów wyznaczoney, poparli ie Prawami takimi, iakie Nayiasnieysii Królowie do exystencyi im użyteczne nadali. Mają Obywatele Miast Prawa do wielu żądań swoich stosowne, ale upadek Miast, ale zniżony Stan ich do uboſtwa, ale zaniedbnie ich w własnych wolnościach, odieło im wzrost, przyprawiło ich o nikczemność, Rok 68. sławny klęskami dla Kraiu, pamiętny nieszczęśliwemi ustawami, dotchnął y Miasta Rzepltey, kiedy Konſtytucya tegoż Seym wyzuwając Miasta z własney Juryzdykcyi, stała się początkiem nieufności, y zakłócenia, pomiędzy Miastami, a Possessorami ich uprzywileiowanemi, następnie Konſtytucya 76. R. = pod Tytułem Ustawa Podatku W. X. Litt; = zniósła Prawa. Muncypalne kilkudziesiat Miastom, z których nieskończona liczba Obywateli światlych y majątnych wyniosła się z majątkiem za granice; oczym Zacni Reprezentanci W. X. Lit: naylepiey są przekonanemi.

Dopełniła Deputacya wolą Prawa, weszła w poznanie, jakie są żądania Obywateli mieyskich, na czym są wsparte, w czym są zgodne z Prawami Narodu, w czym mogą być przyjęte, opinią swoją taż Deputacya ułożyła.

Takie było zlecenie Nayiasnieyszyc Stanów, aby Deputacya do Miast wyznaczona, Proiekt wyciśniony z proźb, Praw, y żądań, Obywateli mieyskich, komunikowała Deputacyi Rządowej.

Wazemu Prawodawstwu Wazym światłem wielcy
Mężowie Seym ten składający oddają wzrost swój, na ie-
dnym łonie wychowani mieszkańcy.

Wszyscy Ludzie, Najjaśnieysze Stany, tym są, czym Ich
czyni Zwierzchność. Z żalem widzimy nie Miasta, ale rozwa-
liny, ale gruzy dawnych ozdób Rzeczypospolitey, nie bez u-
litowania przyznajemy, że przemysł, że handel, że rękodzieła,
wszystko zaniedbane, że mieszkańcy Miasta nikczemni, nie-
dołężni, wszyscy się zgadzamy, trzeba lepszej opieki, lep-
szych względów, lepszego Rządu.

Ktokolwiek dziedziczy Ziemię Polską, kto do własności
iey jest przywiązany, ten czynić ofiarę, ten wspierać ma-
jątkiem swą Ojczyznę jest obowiązany, ten Razem zyskuje
najchlubniejszy zaszczyt Obywatelstwa, ten podług mą-
drości Wazey radzić o swey Ojczyźnie, służyć iey na mocy
Prawa jest obowiązany.

Rozległość, obszerność, znakomite terytorya, każdego
Miasta wzczegolności, w Kraiach Rzeczypospolitey są nas zdolne
przekonać, że Miasto posiadając części Ziemi obszerne, po-
siadając dziedzictwa znaczne, zasilać Skarb tym więcej,
im mniej uwagą naszą tę prawdę zgłębialiśmy, im szlachetniej
więcej dającym, więcej ciężarów znoszącym; by więcej
znaczyli, by większą im sprawiedliwość; wymierzyć mieć
powinniśmy za chwałę.

Jeżeli, obrócimy uwagę na to, czym są dotąd Miasta y
ich Obywatele, oddaliśmy się od tego, do czego dobro Oy-
czyzny radzi doprowadzić, aby byli.

Wy Najjaśnieysze Stany, zaszczytzeni mocą Narodu,
strzeżeni światłem rozsądku, mieycie za chwałę, mieycie
zapowinność, połączyć interes Narodu, tym ogniwnem wol-
ności, dozwolcie przepisu tych Praw, które Was wyższemi, Was
świętniejszemi, Was mocniejszemi, Miasta zaś znakomit-
szemi kwitnącemi, ich Obywateli, czulszemi użyteczniej-
szemi, y bardziej do stanu swego przywiazanemi nie-
mniey dbałemi uczynić potrafią.

(2)

XVIII 2.315

Jeżeli ustawy dobre wstawiają samowładnych Panów
wyższy daleko stopień sławy Rzeczypley należec będzie, ta-
twiey jednemu dobrze uczynić, trudniej wolą ogólną po-
łączyć.

Skutek z roztropnością ustanowionego Prawa, będzie
w nayodlegleyszą potomność chwałą Mądrego y nad nędzą
ludu litującego się Króla, zaszczytem w dzieiach Narodu
Zgromadzonych Prawodawców, chlubą Nacelników, a nie
śmiertelną sławą tak chwalebnie władającego styrem

Kiedy zaś Deputacya włożyła na mnie obowiązek ze-
brania myśli swoich, oddając mi pioro, niżeli Wam przeło-
żę Prawa, iakimi żądania Obywateli mieyskich są poparte,
niżeli Was przekonam o dowodach, z których Deputacya
tzerpała przyczyny do skłonienia zdań swoich, dozwolecie,
iżby Proiekt Muncypalny in ordine deliberacyi, został prze-
czytany.



XVIII. 2.315